

Sygn. akt IV KK 21/21

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 marca 2021 r.,
sprawy **T.C.**
skazanego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w C.
z dnia 10 sierpnia 2020 r., sygn. akt VII Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego T.C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 roku, sygn. akt II K (...) Sąd Rejonowy w Z. uznał oskarżonego T. C. za winnego popełnienia trzech występów z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzył mu za każdy z tych czynów karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł. Po połączeniu wskazanych wyżej jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej

stawki dziennej na kwotę 50 zł, jednocześnie zaliczając na poczet kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie od dnia 5 stycznia 2008 r. do dnia 19 grudnia 2008 r. Nadto, Sąd I instancji zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa w części wydatki sądowe za postępowanie pierwszoinstancyjne oraz wymierzył mu opłatę.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2020 r., sygn. akt VII Ka (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji oraz zwolnił T. C. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Kasację od powołanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego w C. wywiódł obrońca skazanego, który zaskarżył orzeczenie w całości, na jego korzyść i zarzucił „ I. rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę przepisów postępowania tj. 4 k.p.k., art. 5 § 1 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na:

- skrajnym naruszenie kryteriów oceny dowodów poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego wynikających z materiału dowodowego wątpliwości poprzez przyjęcie, iż to oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego (...*zdanie urwane - podkreśl. SN*)

- wysnuwanie wniosków nieznajdujących oparcia w materiale dowodowym i naznaczonych negatywnym podejściem do oskarżonego, które swój wyraz odnajduję w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, gdzie Sąd Odwoławczy wielokrotnie posługuje się zwrotami świadczącymi o negatywnym nacechowaniu względem oskarżonego;

- nierozważenie przez Sąd Odwoławczy wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego;

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i tym samym nieobdarzeniem wiarą wyjaśnień oskarżonego a tym samym doprowadziło to do bezpodstawnego skazania oskarżonego za sprawstwo bez uwzględnienia zasady in dubio pro reo;

- naruszenia zasady obiektywizmu wyrażonej w dyspozycji art. 4 k.p.k. nakazującej organom prowadzącym postępowanie karne badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, w

sytuacji kiedy pierw Sąd I instancji, a w ślad zanim Sąd Odwoławczy w sposób wybiórczy dokonują swoistego rodzaju wyboru wyjaśnień złożonych przez oskarżonego T. C. oraz przez świadka R. C., a w konsekwencji uwzględnieniu wyłącznie wyjaśnień w których oskarżony przyznał się do zarzucanego u czynu, oraz uwzględnieniu zeznań świadka obciążających oskarżonego, przy jednoczesnym nieuwzględnieniu ówczesnej sytuacji oskarżonego oraz świadka (groźby zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania), oraz braku szczegółowego uzasadniania, dlaczego wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Odwoławczy zdecydował się nadać walor wiarygodności wyłącznie wyjaśnieniom oskarżonego w których przyznaje się do winy (jak i zeznaniom świadka R. C.);

- naruszenia zasady obiektywizmu wyrażonej w dyspozycji art. 4 k.p.k. nakazującej organom prowadzącym postępowanie karne badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, polegającej na przyjęciu za Sądem I instancji, że funkcjonariusze D. P. oraz J. R. nie mieli żadnego interesu w niesłusznym obciążaniu T. C., podczas gdy Sąd meriti a w ślad zanim Sąd Odwoławczy w żadnym stopniu nie uwzględniają, iż w/w funkcjonariusze nie są li tylko rzekomymi świadkami kierowania skradzionym pojazdem przez T. C., ale brali czynny udział we wszystkich czynnościach operacyjnych wobec oskarżonego oraz pozostałych oskarżonych, będąc zaangażowani zarówno w sporządzenie projektu aktu oskarżenia jak i nakłanianie oskarżonego (oraz pozostałych współoskarżonych), do składania zeznań celem uniknięcia środka zapobiegawczego - co w sposób jednoznaczny potwierdzone zostało przez świadka R. C. w toku przesłuchania przed Sądem Rejonowym na rozprawie w dniu 29.10.2019 r., a w związku z powyższym nie sposób nadać w/w walor bezstronności czy też braku interesu w określonym wyniku postępowania sądowego względem oskarżonego”.

Podnosząc powyższe, autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w O. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Treść zarzutów kasacji wniesionej w niniejszej sprawie przez obrońcę skazanego oraz argumentacja zaprezentowana na ich poparcie przesądziła o uznaniu kasacji za oczywiście bezzasadną, a w konsekwencji o rozpoznaniu jej na posiedzeniu wyznaczonym w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego. Zgodnie z dyspozycją art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie może być natomiast wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary.

W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się konsekwentnie, że celem postępowania kasacyjnego, będącego nadzwyczajnym postępowaniem odwoławczym, jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami, w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. To sprawia, że możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ponawiać ma zwykłą kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt IV KK 276/17).

Z oczywistą bezzasadnością kasacji mamy natomiast do czynienia wówczas, gdy już na pierwszy rzut oka, z jedynie pobieżnej, a nie wnikliwej oceny podniesionych w niej zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Taka sytuacja zaistniała właśnie na gruncie niniejszej sprawy. Oczywista bezzasadność kasacji wynika już z wadliwej konstrukcji podniesionego w niej zarzutu. Autor kasacji zarzucił bowiem Sądowi II instancji uchybienie w postaci obrazy art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. powtarzając w istocie zarzuty wyartykułowane uprzednio w apelacji i wyrażając niezadowolenie z wyniku przeprowadzonej przez Sąd odwoławczy kontroli instancyjnej. W aspekcie sygnalizowanych w tym zakresie uchybień przypomnieć należy, że przepisy art. 5 § 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. zawierają jedynie ogólne dyrektywy postępowania, a samo odwołanie się do naruszenia przepisów o charakterze dyrektywy ogólnej nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., SDI 4/13 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2019 r., II KK 224/19). Aby zarzut wskazujący na uchybienie w zakresie przepisu art. 4 k.p.k. mógł okazać się skutecznym musi wskazywać na naruszenie innego przepisu, którego obraza w konsekwencji powoduje naruszenie zasady obiektywizmu. Natomiast zarzuty obrazy art. 7 i 410 k.p.k. mogą być samoistnymi zarzutami kasacyjnymi wyłącznie wówczas, gdy Sąd odwoławczy prowadził własne postępowanie dowodowe albo orzekł reformatoryjnie, tzn. dokonał zmiany wyroku Sądu I instancji.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w C. utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Rejonowego w Z.W. konsekwencji powyższego nie mógł być zatem adresatem zarzutu w formie przedstawionej w kasacji. Mógł natomiast, przynajmniej potencjalnie, zostać skierowany pod jego adresem zarzut dokonania wadliwej kontroli odwoławczej w zakresie sygnalizowanych w apelacji uchybień co do oceny dowodów czy oparcia rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym, zgromadzonym w sposób sprzeczny z dyspozycją art. 410 k.p.k.

W przedmiotowej sprawie jednak i taki zarzut nie miałby szansy powodzenia. Sąd II instancji dokonał bowiem wnikliwej, rzetelnej i prawidłowej kontroli odwoławczej, czemu dał wyraz na str. 3-8 uzasadnienia. Na str. 3-4 szczegółowo przedstawił, dlaczego nie podzielił argumentacji obrońcy oskarżonego co do naruszenia przez Sąd meriti zasady swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k. Wbrew twierdzeniom obrony o niewiarygodności zeznań funkcjonariuszy D. P i J.R., Sąd ad quem podzielił ocenę Sądu I instancji, że relacje tych świadków stanowią

wiarygodny materiał dowodowy istotny dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie. Podobnie jak Sąd I instancji, Sąd Okręgowy za wartościowy materiał dowodowy uznał, ale również jedynie w części - depozycje procesowe świadka R. C. i wyjaśnienia samego oskarżonego T. C.

Reasumując, kontrola wyroku Sądu meriti dokonana przez Sąd odwoławczy spełnia kryteria wskazane w treści przepisu 433 § 1 i 2 k.p.k. Jest ona pełna, rzetelna i wbrew stanowisku obrońcy skazanego, próżno w niej doszukać się uchybień skutkujących koniecznością jej ponowienia. Z kolei zarzuty powołane w kasacji obrońcy T.C. stanowią w istocie próbę wywołania kolejnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego w Z., a ich priorytetem jest podważenie dokonanych przez Sąd I instancji, a zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy ustaleń faktycznych. Tymczasem jest oczywiste, że kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych nie jest istotą postępowania kasacyjnego i nie jest na tym etapie dozwolone (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2014 r. II KK 18/13).

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnej przyczyny odwoławczej ani innej przywołanej w kasacji rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., oddalił kasację obrońcy skazanego T.C. jako oczywiście bezzasadną.

Sytuacja materialna skazanego nie przemawiała za potrzebą zwolnienia go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego, dlatego też Sąd Najwyższy obciążył T. C. tymi kosztami.